

Nezznalek, Daddy Issues

Nie czuję nic już, nic już
Znowu tracę kontrolę
Przez daddy issues, issues

W kółko powtarzałeś wiele pięknych słów
Że będzie tak jak kiedyś i się zmienisz znów
Zawsze byłeś mocny w gębie i kłamałeś jak z nut (wciąż kłamałeś)
Jedyne co od ciebie mam
To fakt że zawsze sobie radę dam
Ufam tylko sobie nie chcę żadnych zmian (wciąż kłamałeś)

Nie czuję nic już, nic już
Znowu tracę kontrolę
Przez daddy issues, issues
Tej miłości się boję
Rozedrgane ręce, serce krzyczy nigdy więcej
Przez daddy issues, issues, issues, yea!

Po swoje nauczyłam się samotnie iść
Choć przez to moje ciało skrywa wiele blizn
Obcym człowiekiem jesteś dla mnie dziś (całkiem obcym)
Jedyne co od ciebie mam
To permanentny niepokoju stan
Osobno lepiej może będzie nam...

Nie czuję nic już, nic już
Znowu tracę kontrolę
Przez daddy issues, issues
Tej miłości się boję
Rozedrgane ręce, serce krzyczy nigdy więcej
Przez daddy issues,
issues, issues, yea!

Nad głową chmury nad głową
Czuję na nowo, że nie jestem sobą
Marzyłam o Twoich brawach
Gdy po raz pierwszy na scenie śpiewałam
Nie życzę tego nikomu,
By wracał ze szkoły do pustego domu
Jak dobrze, że miałam ją
Mój lek na całe świata zło